

GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę

N^{ro}. 119.

26. Lipca 1817.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Listy z Brodów donoszą o świetnem i serdecznem przyjęciu NN. Cesarstwa Ichmość w tem wolnem handlowem mieście. N. Cesarz dawał posłuchanie tamczynym Władzom cywilnym i wojskowym, Przełożonym gmiąnym i kupcom, których wypytywał się dokładnie o terażniejszy stan handlu. NN. Cesarstwo Ichmość byli na Mszy w Kościele katolickim, a wieczorem oglądali świetne i gustowne oświecenie miasta, tudzież synagogę tameczną. Cała ludność Brodzka witała ich wszędzie, gdzie się tylko pokazał raczyli, najwyższymi okrzykami radości. Podczas odjazdu NN. Cesarstwa Ichmość, który w dniu 17szym b. m. o godz. 6stej z rana nastąpił, mnóstwo zgromadzonych mieszkańców żegnało Ich z najszerzeczniejszymi życzeniami.

Z Rohatyna (w Cyrkule Brzeżańskim) dnia 17. Lipca. — Doznałiśmy tu nadzwyczajnej odmiany powietrza. Z rana od godziny 7mej była pogoda prześliczna, atmosfera czysta, lecz upał słoneczny wielki. O samej godzinie 12stej południowej pokazała się chmura od zachodu ku południowi, która, powiększając się szybko, spuściła się nisko i zaćmiła horyzont tak grubo, iż dzień zamienił się w noc najciemniejszą. Wtem powstała nagle niepodobna do opisania burza, tak gwałtowna i mocna, srożąc się linią od Halicza i Bursztyna ku Złoczowu, z gradem i ulewą nadzwyczajną, iż chaty, stodoły, szopy, sterty siana, dachy z domów, ogromne drzewa po lasach, owocowe po sadach w mgnieniu oka powywracała, porzywała i pounosiła. Grad spadł rzęśisty jak łaskowy orzech, a gdzieś niegdzie i większy, ale rzadszy, i leżał od południa, aż nasziurzył na łokiec, a gdzie niegdzie i na półtora łokcia wysoko, wyfruktowy pod wyż rzezoną linią zboża i ogrodowiny, pozabawiały gęsi i cielęta po pastwiskach, tudzież inne ptastwo, a ludzi ucichających z pola zraniwszy i shrwawisz. Wczbrane potem wód potoków perunowały młyny, młynki i łotoki, a cała ta kłę-

ska, której pamięć długo potrwa — była dziełem pół godziny *).

Wiadomości zagraniczne.

Brazylia i Portugalia.

Gazety Paryżkie umieściły uchwałę N. Króla Brazyljskiego i Portugalskiego (jeszcze pod dniem 9tym Stycznia r. b. wydaną), według której najstarszy Syn Jego Królewskiej Maj. Don Pedro, a nadal wszyscy Królewice Następcy tronu, Królewicami i Następcami tronu zjednoczonych Królestw Portugalii Brazylji i Algarbii nazywać się, a oprócz tego tytuł Xiążąt Braganchich zatrzymać ma. Pierworodny Syn Królewica Następcy ma tytuł Xiążęcia Beira.

Rejencya Portugalska dowiedziawszy się o wypadkach w Brazyljskiej Prowincyi Pernambuco, kazała natychmiast fregatę i korwetę uzbroić, i obadwa te okręty dla blokowania portu Pernambuco wysłać. Odpłynęły już one na miejsce przeznaczenia sweiego. Kapitan fregaty wiezie poniższą odezwę Gubernatorów Portugalskich do mieszkańców w Pernambuco.

„Gubernatorowie Królestwa Portugalii i obydwóch Algarbii dowiedziawszy się o strasliwym zamachu, który dnia 6go Marca i dni następujących w Pernambuco zrobiono, uyrzeli wszystkich dobrych Portugalczyków przyjętych boleścią i gniewem na to, że kupa wicherzycieli i buntowników, co przytłumiła w was gwałtem na chwilę uczucia honoru i wierności, którzy-h tak wiele złożyliście dowodów, dała Europie najpierwszy przykład wiarołomstwa Portugalczyków przeciwko prawemu ich Monarsze.“

„Czyliż te potwory, które od dwudziestu i pięciu lat tak srogie uciski po wielkiej czę-

*). Według gazet Wiedeńskich były także w odleglejszych i bliższych okolicach Wiednia, tudzież w Maryntyi bardzo wielkie burze, grzmoty, deszcze i grady, po których zimne wiatry nastąpiły.

ści okręga ziemskiego rozszerzały, jeszcze krwi i lez nie są sytemi? Bez wątpienia są one nazeżdżsiami, których sprawiedliwość Boga, rozwiązłością i libertynstwem ostatnich czasów rozgniewanego, używa, aby Europę uarać, i dać całemu Świata straszny przykład surowości, z jaką Wszzechmocny bezbożnych, nie szanujących praw jego, gnębi i poskramia.“

„Czy podobna, aby wiadomość nieszczęść, śmie rewolucyjna wściekłość aż do chwili, gdzie im Opatrzność koniec położyła, na cały Świat ściagała, nie mogła was cofnąć od okropnej przepaści, w którą was ci nieprzyjaciele porządku pogrążyć usiłują?“

„Mogą oni, ci nędzni stronicy najszczęśliwszej rewolucyi, te nieczemne i niegodziwe narzędzia najwyższego tyrańca, którego spłodziły, mogą oni w jakim zakątku Świata, do którego się wiadomość o owej nieszczęśliwej epoce przedarła, znaleźć ludzi, coby się uludzić dali przez mamiące mowy i przez zasady, których fałszywość doświadczenie dowiodło, i których smutne a nieuchronne skutki wskażecie?“

„Nie, mieszkańcy Pernambukańscy; Portugalczycy, bracia wasi, nigdy temu wierzyć nie mogą; owszem są przekonani, że, jeżeli przemoc i siła zdradzieckiego spisku prawość waszą na chwilę przytłumić zdołały, sami skruszycie kajdany, które was uciskały, i oświeście Świat, iż, jeżeli się w wieku zepsucia i rozwiązłości wpośród was naśladowcy haniebnego zdrajcy Kalabara znaleźli, potomkowie Vieiraów, Vidacrow, Esmaronów i Henryków Diasów, jeszcze tchną ku Monarsze swoim duchem miłości i wierności, który ich tak uczcił, i którego dowody dzieje potomności podały na zaszczyt mieszkańców Pernambukańskich, których obecnie ci okropni rewolucyonisci niezatartem piętrem splamić usiłują.“

„Niewola, z której was owi bohaterzy niedgys wydzignęli, nie była tak uciążliwą, jak ta, która wam teraz zagraża. Jeżeli Hollenderzy dla różności religii, czystość i wolne wykonywanie wiary, którą my wyznajemy, nadwierzali, usiłują ci buntownicy wszystkie wyobrażenia moralne i religijne z gruntu wykorzenić; a luboć dla przystoyności pod maską obłudy występują i udają, jakoby szanowali religię, z której sztydzą i którą w odzwach swoich zaprzeczają, czyniąc tym sposobem Opatrzność współwinowaycą najszczęśliwszego zbrodni, jakiego się Lud dopuścić może — zbrodni zdradzenia Monarchy swojego, — możecie jednakowoż być zapewnieni, że skoroby tylko

raz celu swojego dopięli, naowczas zdarliby zastonę, która prawdziwie ich zamiary kryje, i doznałibyście od nich tey samey nietolerancyi, o którą nas fałszywie obwiniają; nietolerancyi, jakiej się im podobni we Francyi trzymali, i jaką ta sekta, wszelki porządek nie nawiązująca, zawsze trzymać się będzie.“

„Kiedy Hollenderzy Kray ten zawojowali, chcieli was z bogactw waszych złupić. Ci, którzy' was obecnie gnębią, nie iane mają zamiary. Mało zależy na tem, czyli się oni Portugalczykami, czyli też Brazyllyczkami nazywają; oderwani przez zepsucie swych zasad od wszelkich węzłów boskich i ludzkich, które człowieka do obowiązków obywatelskich, i do stosunków przyjaźni i pokrewienstwa wiążą, będą zawsze gotowymi nieograniczoney żądzy bogactwa i mocy łupieztwa, tym to nieszczęsnym i nienawycnym namiętnościom poświęcić wszelkie względy, przez które człowiek poważający cnotę namiętności owe poskramia.“

„Jakieże wiary, jakiej czoł, jakiej rzetelności można się spodziewać po ludziach, którzy te uczucia nogami deptają? Jakiegoż bezpieczeństwa może się spodziewać bogaty, jeżeli najwyższa władza dana jest w ręce ludzi, w których skarby jego tylko ognistą żalę złotą rozdrażniają. Szczęściem, powinny smutne wypadki rewolucyi Francuzkiej, której zasady oni wyznają, otworzyć oczy wszystkim Właścicielom i Ludom, co będą przez buntowników za narzędzie użytemi, że szkoda swoją, ale niestety zapóźno poznają, że pochlebna mowa, którą Lud aż do najniższych stanów uwodzone, była tylko zręcznie przyprawioną trucizną, którą się w niepohamowaną dowolność i w nędzę najszczęśliwszą wyradzała.“

„Jeżeli takie są skutki, które dzisiejsze zasady rewolucyjne za sobą pociągnąć muszą, jak je też rzeczywiste w Europie za sobą pociągnęły, jakież nieszczęścia nie zagrażają Brazyllyi w obecnym jej stanie? Przykład wyspy St. Domingo jest tak przerażającym i w tak świeżej pamięci, że będzie dostatecznym do odstraszania właścicieli ziemi.“

„Czemprędey przeto, mieszkańcy Pernambukańscy, zniszczcie tę potworę, chcąc spokojnych Brazyllyczyków pogrążyć w terrymie anarchii, którą wy, dzięki Opatrzności, tylko z roczników historii znacie. Zgładźcie czemprędey iadowitego węża, który was bez ratunku pochłonie, jeżeli mu dozwolicie czasu do wzrostu. Przywróćcie natychmiast prawą Władzę, a naśladować pradków

wszystych, powróćcie do posłuszeństwa powszechnie ukochanemu Monarsze, prawdziwemu Ojcu Ludów, które dlań bohaterkie poniosły ofiary.“

„Gubernatorowie Królestwa Portugalii i Algarbii, uwiadomieni o zamachu przeciwko udziałności Królewskiej, i o gwałtowności, z jaką tak zwany Rząd tymczasowy zatrzymaie własność Portugalską, którą sobie zapewne chce przywłaszczyć, aby uniknąć niebezpieczeństwa; a przekonani, że podczas krytyczności i tego rodzaju wszyscy Poddani Jego Królewskiej Mości bez zwłoki powinni starać się o to, aby w kolebce stłumić bunt, który, gdyby się utrzymał, Kray ten rozkoszny mógłby krwią zalé, — rozkazali mi imieniem Króla, a-bym, oczekując dalszych, najwyższych rozkazów Jego, z siłą zbrojną pod rozkazami moimi z-stającą, blokade tej Prowincyi rozpoczął. Ta blokada, która wkrótce znacznie-szą siłą zbrojną wzmocnioną być ma, będzie trwała dopóty, póki Jego Królewska Mość innych rozporządzeń nie wyda, albo dopóki się wiernym mieszkańcom Pernambukańskim nie powiedzie zrzucić siebie ciężącego na nich iarzma, i przwrócić łagodny i prawy Rząd Jego Królewskiej Mości.“

„Prawo-mysłący mieszkańcy Pernambukańscy doznają od wyznaczonych na to wojennych okrętów Królewskich wszelkiej pomocy i obrony, iakiej tylko do przywrócenia spokoju i posłuszeństwa w tej ważnej części posiadłości Królewskich potrzebować będą. Niech żyje Król, Pan nasz!“

„Na pokładzie fregaty Perola.“
(Podpisano) Dowódca, Józef Marya Monteiro,
Kapitan fregaty.

Listy z Brazylii donoszą, iż fregata 3działowa i bryg 18działowy trzymają port Pernambuco w zamknięciu. Znajduie się na nich blisko 600 ochotników. Powstańcy w Pernambuco sposobią się do obrony. Stronicy Królewscy zdobyli pewne miasteczko w Prowincyi Pernambuco, które się za buntownikami oświadczyło. Jak tylko eskadra Portugalską stanęła przed Pernambuco, natychmiast bryg powstańców schronił się do portu. Chciano jeszcze uzbroić bryg i dwa statki kanonierskie; lecz zapewne nie wypłyną. Wspomniona eskadra wezwiała wszystkie okręty Amerykańskie w Pernambuco, ażeby się z tamtą w 24 godzinach oddaliły. Rząd powstańców dał im nakoniec potrzebne paszporta. Wojsko powstańców w Pernambuco, składa się z 6000 ludzi, i obozuie pod miastem.

List z Rio - Janeiro pod d. 10.

Kwietnia, zawiera co następuie: — „Paniie tu zupełna spokojność i mieszkańcy są przychylni Rządowi. Wojsko nasze, które powraca z Monte-Video i Maldonado, mabydź w potrzebie użyte przeciwko Pernambuco. Wypłynęły z tąd jeszcze dnia 3. b. m. 3 fregaty i brygi na utrzymanie portu Pernambuco w zamknięciu.“

Statek pectowy Osborn przywiózł do Londynu wiadomości z Rio - Janeiro dochodzące do d. 6. Maia, a z Bahii do dnia 18. tegoż miesiąca. Pierwsze zawierają w sobie, iż Rząd przysposobia wyprawę przeciwko Pernambuco, i spodziewano się, że dnia 7. Maia popłynie 6000 wojska na 9 statkach przewozowych i 2ch okrętach wojennych. Wiadomości zaś z Bahii wyrażią, iż sposób myślenia tamecznych mieszkańców iest dobry; przydaią iednak, iż lękać się potrzeba, aby wojsko Królewskie nie doznało dzielnego odporu od powstańców w Pernambuco, którzy czynią największe przygotowania do obrony.

Według doniesień z Lizbony pod dniem 10. Czerwca, wsiądzie w Oporto na statki blisko 4000 wojska pod dowództwem Jenerała Pampeluna i popłynie do Brazylii.

Zajmują się iak najgorliwiej instrukcją procesu przeciwko spiskowym w Portugalii. Baron Eben miał bardzo ważne uczynić zeznania, w skutku których więcey jeszcze osob aresztowano. W Lizbonie i w Portugalii zostawało wreszcie wszystko w spokojności, a dzielne środki Rejency i niemordowana czynność Marszałka Beresforda, znieweczyły zupełnie plany spiskowych, które, iak słyhać, połączone były ściśle z zamysłami Hiszpańskiego Jenerała Lacedo i stronników jego. Spiskowi chcieli obalić obadwa Rządy, i cały półwysep zjednoczyć przez wspólną republikańską Konstytucyę, której zasadą miała bydź Konstytucya Stanów Hiszpańskich (Cortes).

H i s z p a n i a .

Donoszą z Barcellony pod dniem 15. Czerwca, że się sprawa Jenerała Lacedo ku końcowi zbliża. Jenerał Castannos miał w tej mierze surowe rozkazy od nowego Ministra Woyny odebrać. Spodziewają się, że los Lacedo i jego współprzysiężonych, po największej części Wojskowych rangi podrzędnej, za kilka dni rozstrzygnionym będzie, a wielu iest tego zdania, że Lacy, chociażby nawet i na śmierć skazanym został, przebaczenie otrzy-

mać może, ponieważ doniesienie o skazaniu jego w najsroższej dla Monarchy opoce (podczas połogu Królowcy) do Madrytu dojdzie.

Minister Przychodów wydał poniższy okólnik do wszystkich Intendentów (Zwierzchników) Prowincyi Hiszpańskich: „Gdy W. Panu udzielam wyrok z dnia 30. Maia powszechne systemu przychodów ustanawiający, tudzież przepisy zachowywania się przy rozkładzie i poborze podatków, wraz z Bullami Jego Świątobliwości Piusa VIIIgo w tym przedmiocie wydanymi, rozkazuję mi N. Król Jegomość żądać od W. Pana w imieniu Jego wyraźnego oświadczenia: czyli się W. Pan do dostatecznej dzielności, stałej chęci i innych potrzebnych przymiotów poczuwasz, ażeby dzieła energicznie dokonać, i w powierzonej W. Panu Prowincyi uchwalił Jego Królewskiej Mości z największą dokładnością wykonać i utrzymać, a to bez żadnej wymówki i bez najmniejszego zwolnienia we wszystkich częściach, wyrokiem i rozporządzeniem Królewskiem objętych. Jeżeli się W. Pan tego podejmiesz, podpadniesz na wszelki wrpadek najsurowszej odpowiedzialności za każdy skutek rozkazom Królewskim w ogólności, lub w części przeciwny; jeżeli się zaś W. Pan tego nie podejmiesz, będzie Jego Królewska Mość umiał ocenić rzetelność i otwartość Jego, a mając wzgląd nad to, na co ta onota zasługuje, będzie się starał zaszczytnym sposobem zapewnić pomyślność W. Pana i rodziny Jego. — W Madrycie dnia 4. Czerwca 1817.“

Według wiadomości Madryckich z dnia 20. Czerwca, podpadł nowy plan przychodów rozmaitym sprzecznosciami, i zniechęcił najbardziej Króla i możną Szlachtę. Uważano, że się popiery rządowe nie podniosły.

Francya.

Pewien juwiler i szewelmistrz w Paryżu robili pierścienie, które zewnątrz Pensée, a za podziemieniem sprzętyn, wizerunek Bonapartego pokazywały. Skazano ich za to na 3miesięczne więzienie i na karę pieniężną 50 franków. Nie pomogło to nic juwilerowi, iż dowiódł świadkami, że za Rządu Bonapartego robił podobne pierścienie z ukrytym wizerunkiem Ludwika XVIII.

Nieczynni Jenerałowie Francuzcy Belsair i Domangel, tudzież Margrabina Lavalette, którzyż w skutku wyroku sądownego od roku już w więzieniu siedzi, zostali areztowani.

Sąd rewolucyjny w Lugdunie skazał d.

30. Czerwca z pomiędzy 21 wicherzycieli z Gminy St. Andreol, 3 na śmierć, 7 na deportację, z na pięcioletnią robotę, a resztę uwolnił. W wyroku wyrażony jest następującem słowy zamiar ich buntu w dniu 9. Czerwca: „Chcieli Rząd obalić lub odmienić, Francuzów przeciwko władzy Królewskiej uzbroić, oraz mordować i rabować.“

O doniesionych (w 116tym numerze gazety rasy) nieładach w Sztrasburgu zawierają ieszcze pisma publiczne co następuje: „Po ostatnich wypadkach urządzone tamże na nowo gwardyę narodową, i znaczone ją zmniejszono; bowiem w skutku rozporządzenia Królewskiego, tylko majątniejszych mieszczan do spisu przymowano. Tak więc zesła licza w czynności pozostałej gwardyi narodowej na 2400 ludzi, a zatem o połowę niżej, aniżeli dotychczas. To wbudziło nieukontentowanie w cetych, którzy dotychczas majątniejszych w służbie zastępowali. Gdy przeto po ukoniecznieniu nowem urządzeniu, oddział do odbywania straży wyznaczony w dniu 1. Lipca pierwszy raz wyruszył, ścigał go liczny tłum p. spólstwa, otoczył i wygwizdał. Chciano zapewne skłonić gwardystów, aby się rozeszli i służby nie pełnili; lecz oni nie zważając na to ciągnęli na miejsce zgromadzenia się, a stamtąd na wyznaczone posterunki. P. iedem ze osoby z kupy rozrukh wzniecającej pochwytno n. tychmasz, inne zaś wieczorem, i oddano je pod Sąd. Z resztą nieznaną to zbiegowisko wnet rozproszono. Według zeznania podróżnych, którzy dnia 3. Lipca z rana ze Sztrasburga wyjechali, nie zaszedł tam już więcej żaden nieład.“

Oznajmienia Paryżkie, Petites Affiches, zawierają doniesienie o sprzedaży włości Verriere pod Rombouillet, należący do byłego jenerałnego Dyrektora Poczt Lavaletta; włość tę sprzedano w obecności żony tego człowieka, którego za cywilnie umarłego poczytuja.

Turcyja.

Według doniesień z Konstantynopola odprawiła się tam d. 2. Czerwca w Seraiu ta ureczystość, iż według zwyczaju wschodniego czteroletniemu Następcy tronu Otomańskiego, Szehzadowi Abdulhamidowi, ogłoszono pierwszy raz głowę i tachan na nią włożono. Część włocow jego posłano na ofiarę do Kaby (świętego domu w Meccie).